

BIURO
TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO
Zespół Wstępnej Kontroli
Skarg Konstytucyjnych i Wniosków

Warszawa, dnia 28 kwietnia 2006 r.

ZWK-060-185/06-PO

Szanowny Pan
Jerzy Kowalczyk
Rusiec, ul. Szkolna 1
05-830 Nadarzyn

Z upoważnienia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego powiadamiam o otrzymaniu Pana pism, które wpłynęły do Biura Trybunału Konstytucyjnego w dniach: 28 marca, 30 marca, 7 kwietnia oraz 22 kwietnia 2006 r.

Biuro Trybunału Konstytucyjnego z wielką wnikliwością zapoznało się z wszystkimi zarzutami przedstawionymi we wskazanej korespondencji. Odnosząc się szczegółowo do Pana stanowiska pragnę podkreślić, iż dopuszczalność wszczęcia postępowania na podstawie skargi konstytucyjnej oraz wydania merytorycznego rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny uzależniona jest od spełnienia szeregu przesłanek określonych zarówno w art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak również w odpowiednich regulacjach ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.). Zgodnie z przywołanym przepisem Konstytucji, wniesienie skargi do Trybunału Konstytucyjnego może mieć miejsce jedynie wówczas, jeżeli rozstrzygnięcie wydane w danej sprawie w oparciu o kwestionowany przez skarżącego akt normatywny spowodowało naruszenie przysługujących mu konstytucyjnych wolności lub praw. Jak wynika z akt sprawy o sygn. SK 48/04, skarżący nie wykazał w trakcie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, iż doszło do naruszenia jego konstytucyjnego prawa do rzetelnego sądu z uwagi na brzmienie kwestionowanego w skardze konstytucyjnej przepisu kodeksu postępowania karnego. Wskazał na to w sposób jednoznaczny Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 11 kwietnia 2005 r. (sygn. SK 48/04) : „w sprawie skarżącego odbyła się rozprawa (k. 40-41 zawierające protokół rozprawy), a sam skarżący (k. 38), jak i jego pełnomocnik (k. 39) byli o tej rozprawie prawidłowo

zawiadomieni. (Potwierdzenia odbioru zawiadomień z 3 lutego 2004 r., zwrot do SN 9 i 10 lutego 2004 r.; rozprawa 4 marca 2004 r.). Skarżący na tę rozprawę się nie stawili, nie zgłaszając innych wniosków z tym związanych. Jak wynika z protokołu rozprawy kasacyjnej, 4 marca 2004 r. sąd przeprowadził rozprawę i wydał postanowienie, ustnie podając najważniejsze powody rozstrzygnięcia. Uzasadnienia tego wysłuchał obecny na rozprawie Prokurator Prokuratury Krajowej. W tej sytuacji nie może się ostać argument o arbitralności działania sądu i braku uzasadnienia postanowienia o oczywistej bezzasadności kasacji. Uzasadnienie bowiem zostało przedstawione, natomiast nie słyszał go skarżący, który nie był obecny na posiedzeniu, mimo prawidłowego zawiadomienia. Należy więc uznać, że skarżący nie zrealizował podstawowej przesłanki wymaganej przez art. 79 Konstytucji, a mianowicie nie wykazał, iż w ogóle doszło do naruszenia jego konstytucyjnego prawa do rzetelnego sądu z uwagi na brzmienie zaskarżonego przepisu. Jeżeli bowiem o naruszeniu prawa do sądu miałby świadczyć brak uzasadnienia konkretnego postanowienia, dotyczącego skarżącego, to zarzut ten jest chybiony. Postanowienie było uzasadnione w postaci ustnej.” Trybunał Konstytucyjny stwierdził zatem, iż w omawianej sprawie nie została spełniona jedna z podstawowych przesłanek uzasadniających dopuszczalność skargi konstytucyjnej. Spowodowało to jednocześnie konieczność umorzenia postępowania w tej sprawie z powodu niedopuszczalności wydania orzeczenia. Dopuszczalność skargi konstytucyjnej zależy od wykazania naruszenia praw skarżącego, których źródłem był zaskarżony przepis ustaw – w tym wypadku art. 532 § 2 k.p.k. Trybunał Konstytucyjny nie mógł oceniać innych zarzutów naruszenia praw skarżącego. W szczególności Trybunał Konstytucyjny nie mógł zbadać zarzutów naruszenia praw skarżącego bezpośrednio przez akty stosowania prawa. Kontrola aktów stosowania prawa nie mieści się w zakresie działania Trybunału Konstytucyjnego.

Odnosząc się do Pana stanowiska pragnę dodać, iż rozstrzygnięcie podjęte przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 stycznia 2006 r. (sygn. SK 30/05) dotyczyło w istocie tego samego przepisu kodeksu postępowania karnego jak w Pana sprawie, lecz opierało się na całkowicie odmiennych ustaleniach faktycznych. W przywołanej sprawie skarżący nie miał bowiem możliwości

uzyskania jakichkolwiek informacji o rzeczywistych powodach uznania wniesionej przez niego kasacji za oczywiście bezzasadną. Fakt ten spowodował naruszenie podmiotowego prawa do sądu w zakresie rzetelnie ukształtowanej procedury, a tym uzasadniał spełnienie przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej.

Mając powyższe wyjaśnienia na względzie pragnę jednocześnie podkreślić, iż zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Wyklucza to zatem możliwość podjęcia jakichkolwiek kroków prawnych, mogących prowadzić do pozytywnego rozpatrzenia Pana wniosku o stwierdzenie nieważności postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2005 r. (sygn. akt SK 48/04).

Uprzejmie informuję, iż stanowisko przedstawione w sposób szczegółowy w niniejszym piśmie ma charakter wyczerpujący i jest ostateczne. Liczę zatem, iż negatywna ocena postanowienia Trybunału Konstytucyjnego, nie stanie na przeszkodzie w przyjęciu podjętego przez Trybunał rozstrzygnięcia ze zrozumieniem.

Nadesłane załączniki zwracam.

Z poważaniem

WICEDYREKTOR ZESPÓŁU
Wstępnej Kontroli Skarg Konstytucyjnych i Wnioseków

Prof. UW dr hab. Marek Zubik

Zał. plik